

Zgromadzenie sił pokoju

W pięknej stolicy Finlandii, Helsinkach, zbiera się dzisiaj Światowy Kongres na rzecz Pokoju. Niezawisłości i Rozbrojenia. Przedstawiciele wszystkich narodów, wielkich i małych, ludzie należący do różnych warstw społecznych i reprezentujący różne przekonania spotykają się, aby w szczerą, przyjacielską dyskusję wymienić poglądy na sprawy nurtujące nasze pokolenie i w tej dyskusji spróbować znaleźć to co łączy, przechodząc nad tym co dzieli.

Na tym zgromadzeniu sił pokoju liczne reprezentowane będą Stany Zjednoczone. Jest to tym bardziej ważne, że państwo to stało się obecnie głównym motorem działań, zmierzających do zakłócenia atmosfery stosunków międzynarodowych i zahamowania procesu odprężenia. Prezydent Johnson i jego „straszna czwórka”, jak nazywa się powszechnie MacNamara, Rusk, Bundy'ego i Balla, uruchomili tak potężne środki nacisku na opinię publiczną, że zdawałoby się, iż całe społeczeństwo amerykańskie zaczadzone jest oparami psychozy wojennej.

Ala przecież przed kilku dniami w Milwaukee od była się ogromna manifestacja solidarności z oficerem, który zwolniony został z armii za odmowę udania się ze swą jednostką do Wietnamu. Pastor King, przywódca jednej z największych organizacji walczących o równouprawnienie Murzynów, czło wiek znany z antykomunistycznych przekonań, w ostrych słowach potępił politykę USA w Wietnamie. Wszystko wskazuje, że ruch protestu przeciw agresji może także w Stanach Zjednoczonych zyskać masową bazę społeczną.

„Trzeba, aby praca i geniusz ludzki nie służyły więcej dziełu zniszczenia. Trzeba, aby współpraca międzynarodowa zajęła miejsce dyktatu, napalmu i zatrzymującej atmosferę radioaktywności. Trzeba, aby wszystkie narody, wielkie i małe, rozwijały się zgodnie ze swą wolą” — te słowa apelu Komitetu Przygotowawczego Kongresu znajdują się niewątpliwie w centrum uwagi uczestników obrad w Helsinkach. Solidarność z ludem Wietnamu — to dziś pierwszoplanowe zadanie bojowników o pokój. Łączy się ono ściśle z koniecznością zapobieżenia innym niebezpieczeństwom zagrażającym światu, przede wszystkim zaś niebezpieczeństwu odrodzenia potęgi mi-

litarnej Niemiec zachodnich. W obecnym okresie wzrastającego napięcia, nie wolno dopuścić, by stało się zadosem pragnieniem epigonów hitleryzmu, którzy coraz natarczywiej domagają się uzyskania dostępu do broni nuklearnej.

W tej sprawie Polska ma szczególnie wiele do powiedzenia. Historia naszego kraju pokazała, czym może stać się niszczycielska broń w rękach ludobójców, do czego dojdzie może państwo niemieckie, gdy kierują nim siły odwetu i agresji. Świadomość tego niebezpieczeństwa leży u źródła takich inicjatyw polskich, jak: Plan Rapackiego czy Plan Gomułki, zmierzające do zamrożenia zbrojeń nuklearnych w środkowej Europie. Tej polityce państwo nasze pozostaje wierne i będzie ją prowadzić nadal, ożywione głęboką wiarą w zwycięstwo sił pokoju i postępu. „Pełna konsolidacja sił pokoju — powiedział prof. Stanisław Kulczyński na Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju — ich zwartość i jedność w stawianych celach, przyniesie, musi przynieść zwycięstwo”.

API

US Army także w Syjamie

W bazach lotniczych i zapasowych Syjamu przebywa obecnie 7 tys. żołnierzy amerykańskich oraz co najmniej 5 eskadr sił powietrznych USA — donosi mалаzyjski dziennik „Strait Times”.

Nie ulega żadnej wątpliwości — stwierdza dziennik — że maszyny te uczestniczą w lotach bojowych i zwiadowczych nad Laosem i północnym Wietnamem.

Dziennik podaje, że w najbliższym czasie ma przybyć do Syjamu dodatkowy kontyngent wojsk amerykańskich.

PAP

Nowy szef prasowy Białego Domu

Od piątku Biały Dom ma nowego sekretarza prasowego. Jest nim 31-letni Bill Moyers b. student teologii, niegdyś pracownik należącej do Johnsona stacji radiowo-telewizyjnej w Teksasie. Moyers pełnił będzie stanowisko sekretarza prasowego podczas nieobecności Redy'ego, który poddał się ma operacji obu nóg. Uchodzi on za jednego z najbliższych i najbardziej zaufanych pracowników Johnsona.

W kołach dziennikarskich w Waszyngtonie wyraża się opinię, że głównym powodem rezygnacji sekretarza prasowego Białego Domu było niezadowolone Johnsona z powodu serii niezwykle uszczypliwych artykułów i karykatur, jakie ostatnio pojawiły się o nim w prasie. (PAP)

Taylor odszedł — Amerykanie pozostali...

Georges Clemenceau powiedział kiedyś, że wojna jest sprawą zbyt poważną, by jej kierownictwo powierzać generałom. Aforyzm ten tym bardziej zastosować można do dyplomacji — jeśli jej celem ma być nie przyspieszenie wojny, lecz jej zapobieżenie.

General Maxwell Taylor, były szef amerykańskiego kolegium szefów sztabów, otrzymawszy z rak prezydenta Johnsona misję ambasadora USA w Sajgonie, nie potrafił uporać się ani z kierowaniem działaniami wojennymi, ani tym bardziej z prowadzeniem gry dyplomatycznej. Niepowodzenie reprezentowanej przezeń polityki „grubej pałki” przypieczętowała w tych dniach dymisja, w której nie ma nic „honorowego”. Ale czy ponowna nominacja na to stanowisko zawodowego dyplomaty, ambasadora Henry Cabota Lodge'a oznacza, że Waszyngton zdał sobie sprawę z całkowitego fiaska dotychczasowej polityki w Wietnamie? Niestety, taki wniosek byłby co najmniej przedczesny.

Okres sajgońskiego prokonsulatu generała Taylora okazał się istic zgnubny dla interesów amerykańskich w Azji południowo-wschodniej. Hamburgski „Der Spiegel” przytoczył ostatnio wypowiedź jednego z czołowych działaczy południowo-wietnamskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, który w rozmowie z reporterem japońskim powiedział żartobliwie: „Amerykanie sami określali się dotychczas jako „doradcy” wojsk sajgońskich. Wkrótce jednak nie będzie już chyba wojsk sajgońskich. Amerykanie i inni cudzoziemcy

Po dymisji ambasadora USA

Wietnam nadal w centrum uwagi

Rezygnacja Maxwella Taylora ze stanowiska ambasadora USA w Sajgonie ogłoszona przez nowego sekretarza prasowego Białego Domu, Moyersa, była dla Waszyngtonu całkowitym zaskoczeniem, mimo że w czasie ostatniego jego pobytu w stolicy na konsultacjach w kołach dyplomatycznych krążyły uporczywe pogłoski na ten temat. Nie mniejszym zaskoczeniem był powrót na to stanowisko ambasadora Cabota Lodge'a. Na uwagę zasługuje to, że dotychczasowi krytycy polityki Johnsona w Wietnamie uznali to za „dobrą wiadomość”, natomiast ci, którzy dążyli do rozszerzenia interwencji USA w Wietnamie, obecnie dają wyraz swemu rozczarowaniu.

Zarówno Lodge, jak i generał Taylor — podkreśla waszyngtoński korespondent Reutersa, — w przeszłości zdecydowanie popierali obecną politykę USA. Obaj opowiadali się za zwiększaniem kontyngentów amerykańskich wojsk lądowych w Wietnamie.

W Waszyngtonie podano do wiadomości, że nowy ambasador USA uda się do Sajgonu w najbliższą środę. Towarzyszyć mu będzie Minister Obrony Robert McNamara. Przeprowadzi on w Sajgonie rozmowy z gen. Taylorem i przedstawić imi reżimu południowowietnamskiego.

HANOI: KONSEKWENCJA PORAZEK

„Obserwatorzy w Hanoi — pisała w piątek Wietnamska Agencja Informacyjna — uważają dymisję Taylora za nieuniknioną konsekwencję niepowodzenia amerykańskiej polityki agresji w Wietnamie, której był orędownikiem”.

„W ciągu 12 miesięcy urzędowania na stanowisku ambasadora w Wietnamie doznał Taylor jednej porażki po drugiej w swych planach zaangażowania wojsk amerykańskich bezpośrednio w operacjach przeciwko powstańcom i rozszerzenia wojny na terytorium Wietnamu północnego — stwierdza Agencja. Na płaszczyźnie politycznej dokonano w Sajgonie 11 zamachów stanu, udanych i nieudanych. Na płaszczyźnie wojskowej imperialiści amerykańscy, chociaż wciągnęli do agresywnej wojny w Wietnamie południowym 100 tys. żołnierzy USA, nie zdołali wraz ze swymi marionetkami uniknąć ciężkich klęsk, takich jak pod Ba Dia, Song Be, Tuo Morong, Thuan Man, Dak To, czy podczas śmiałego ataku sił

R. Kennedy krytykuje Johnsona

Senator Robert Kennedy, robiąc najwyraźniej aluzję do polityki wietnamskiej prezydenta Johnsona potępił w piątek stosowanie wyłącznie siły zbrojnej w rozwiązywaniu konfliktów typu wojny wyzwoleńczej.

Oświadczył on że: „jeśli jakiś rząd w odpowiedzi na działalność powstańcza nie może obiecać swemu narodowi nic więcej ponad 10 lat napalmu i ciężkiej artylerii — to taki rząd nie utrzyma się długo przy władzy”.

PAP

wyzwolenia na silnie strzeżoną bazę lotniczą Da Nang”.

PARYŻ: FIASKO „ESKALADY”

Dzienniki paryskie przypominają w związku z dymisją Taylora, że był on jednym z głównych zwolenników polityki „stopniowania” i zwolennikiem „podwajania ciosów” wobec Wietnamu południowego. Niepowodzenie tej polityki jest prawdopodobnie jedną z przyczyn jego dymisji.

„Humanite” zastanawia się, jak daleko może dojść amerykańska polityka „eskalady”. „Jeśli obecnie prezydent Johnson dał lotnikom amerykańskim rozkaz zaatakowania Hanoi, wówczas można się obawiać, że wzięłyby na siebie odpowiedzialność już nie za „ryzyko obliczone”, ale ryzyko nieobliczone, że „eskalada” wymkniełaby się spod kontroli i doprowadziła do wojny światowej”.

MOSKWA: CAŁKOWITE BANKRUKTWO

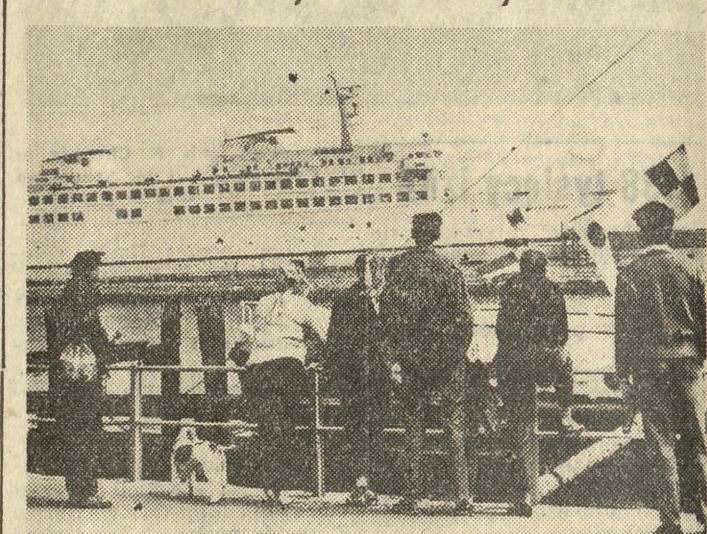
Komentator TASS stwierdza, że bez względu na to, jak wyjaśniają dyryśje Taylora oficjalne koła waszyngtońskie, jest zupełnie oczywi-

ste, że dowodzi ona całkowitego bankructwa amerykańskiej polityki w Wietnamie.

W ciągu 12 miesięcy urzędowania Taylora w Sajgonie liczebność wojsk amerykańskich w południowym Wietnamie wzrosła przeszło czterokrotnie, rozpoczęły się regularne naloty na DRW oraz partyzanckie w dżungli. Jednakże — zaznacza TASS — Stany Zjednoczone przez cały czas wojny wietnamskiej nie znajdowały się nigdy jeszcze w tak trudnym położeniu jak obecnie.

Komentator TASS przypomina, że nie tak dawno sam Taylor przyznał, że środkami wojskowymi Stany Zjednoczone nie rozwiążą konfliktu wietnamskiego. (PAP)

VIII Tydzień Bałtyku



W EWG ciągły kryzys

5 partnerów Francji, mimo bojkotu przez Paryż obrad wszystkich organów EWG, próbuje kontynuować normalną działalność. Przewodniczący Rady Ministerialnej Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali Scarlati (Włochy), postanowił, iż posiedzenie Rady powinno odbyć się w przewidzianym terminie, tj. 13 lipca, mimo iż Francja zażądała odroczenia tej konferencji.

Stali przedstawiciele 5 krajów przy EWG obradowali wczoraj w Brukseli. Nie zdecydowali oni jednak czy przewidziane na 26 lipca w stolicy Belgii posiedzenie Rady Ministerialnej EWG powinno odbyć się czy też zostać odwołane. Za dotrzymaniem tego terminu opowiada się Włochy popierane przez NRF i Holandię.

Prezes Komisji Wspólnego Rynku, Walter Hallstein, przemawiając na tzw. kongresie go spodarczym CDU/CSU przestrzegł przed dramatyzowaniem obecnego kryzysu w EWG. Zalecał on daleko idącą wstrzeźliwość w spekulacjach na temat przyszłości tej wspólnoty.

Hallstein uważa, że kryzys brukselski może być przezwyciężony, gdyż z dotychczasowego przebiegu rokowań nie można wysnuć wniosku, że po rozumieniu jest niemożliwe.

Wojny przebiegu rokowań nie można wysnuć wniosku, że po rozumieniu jest niemożliwe.

Paryski korespondent dziennika wiedeńskiego „Die Presse” pisze, powołując się na dobre poinformowane koła stolicy Francji, że de Gaulle nie zamierza ani opuścić EWG ani też doprowadzić do jej rozwiązania. Intencją rządu francuskiego jest natomiast niedopuszczenie do wyboru w przyszłym roku Hallsteina na przewodniczącego zjednoczonej misji trzech wspólnot (EWG, Wspólnota Węgla i Stali i Euratom). (PAP)

IV Festiwal Moniuszkowski w Kudowie

Od 17 do 22 bm. w Kudowie-Zdroju odbędzie się IV kolejny Festiwal Moniuszkowski. Weźmie w nim udział zespół Opery Śląskiej z Bytomia, który wystąpi od 17 do 19 bm. ze spektaklami oper St. Moniuszki: „Straszny dwór” i „Parja” oraz z baletem Kisewettera „Stańczyk”. W ramach festiwalu koncertować też będzie chór Polskiego Radia z Wrocławia pod kierunkiem Ed. Kajdasza oraz Orkiestra Symfoniczna z Opola pod dyrykcją St. Michalaka. W dniach festiwalu odbędzie się również prapremiery po kaz filmu dokumentalnego poświęconego uzdrowisku w Kudowie. (o)

Znów rakiety do NRF

Jak podało radio zachodniemieckie, Ministerstwo Obrony USA postanowiło zastąpić w Niemczech zachodnich rakietami typu „Mace” nowymi rakietami typu „Pershing”. Ogółem na terytorium NRF znajduje się 90 rakiet „Mace”. (PAP)

Rok Husa w CSRS

550 rocznicę śmierci Jana Husa obchodzi się w stolicy CSRS z wielkim rozmachem. Organizowane są wystawy, se minaria i inne uroczystości. Jubileusz zapoczątkowało otwarcie wystawy „Jan Hus rok 1415—1965” w kaplicy w której w r. 1402 wielki reformator czeski wygłaszał swoje kazania.

Uroczyste święci tę rocznicę Uniwersytet im. Karola w Pradze. W drugiej połowie sierpnia Instytut Historyczny Czechosłowackiej Akademii Nauk organizuje w stolicy CSRS „symposium hussianum pragens” z udziałem specjalistów ze Związku Radzieckiego, Polski, NRD, NRF, USA, Kanady, Francji, Japonii i innych krajów. W roku bieżącym wypuszczony zostanie ponadto specjalny znaczek pocztowy oraz medal pamiątkowy. (PAP)

W Rostocku odbywa się tradycyjna już tam impreza VIII Tydzień Bałtyku. Tegoroczny Tydzień Bałtyku odbywa się pod hasłem „Bałtyk — morzem pokoju”. Na zdjęciu: grupa uczestników VIII Tygodnia Bałtyku z wizytą w porcie rostockim. Fot. — CAF

A jednak tak było...

KONIEC KARIERY

Tragiczna śmierć 58-letniego Porfirio Rubirosy, „dominikańskiego eks-dyplomaty: jego sportowy samochód „Ferrari” roztaraskał się o drzewo w Lasce Bulonańskim. Osobnik ten o ponurej przeszłości politycznej, słynął z rozrutnego i rozpustnego trybu życia. Swą karierę zawdzięczał w dużym stopniu krwawemu dyktatorowi Republiki Dominikańskiej, Trujillo, z którego córką ożenił się w 1934 roku.

Porfirio Rubirosa reprezentował m. in. interesy dominikańskiego tyra na przy rządzie Petaina w Vichy, pełniąc tam funkcję ambasadora. Miał 5 żon. Jedną z nich była słynna gwiazda ekranu francuskiego, Danielle Darrieux. Do jego przyjaciół zaliczali się m. in. — hoolywoodzkie aktorki, Ava Gardner Zsa-Zsa Gabor.

JEST W CZYM WYBIERAĆ!

W pewnym dzienniku paryskim ukazało się ogłoszenie tej treści: „przepraszam miłą nieznajomą, że wczoraj wieczorem — niestety — zapomniałem ją pocałować. Czy wolno mi będzie naprawić to uchybienie?” Bardzo prędko nadeszło do pisma przeszło czterysta listów z przebaczeniem i wyrażeniem zgody.

SROKA-KOLEKCJONER

W górach Kaukazu na drzewach znajduje się tysiące sroczych gniazd, a w każdym z nich przynajmniej parę błyszczących przedmiotów, w których lubują się ptaki. Jedną ze srok okazała się jednak niezwykle pracowitym kolekcjonerem. W jej gnieździe znalaziono aż 300 przedmiotów, w tym wiele guzików, kolorowych ołówków, a nawet łyżeczek od herbaty.

INTELIENTNY PIES

W miejscowości Motteau (Francja) krążyły uporczywe plotki na temat dziwnego zachowania się pewnej młodzieńki i jej męża. Gdy tylko u młodej pary zjawiał się miejscowy (przystojny) listonosz, młoda pani długo i pieszczotliwie ścisłała mu obie dłonie. Kiedy zorientowała się, że wychodzi to na szkodę jej reputacji, wyjaśniła wreszcie tajemnicę: manifestowanie czułości dla listonosza było jedną z możliwości po hamowania jej ukochanego... psa, ogromnego doga który odczuwał antypatię do wszystkich mężczyzn w uniformie...

Uczestnik „napadu stulecia” uciekł z więzienia

Ronald Bigs, uczestnik słynnego napadu na pociąg pocztowy w r. 1963, uciekł w czwartek z więzienia londyńskiego wraz z trzema innymi więźniami.

Bigs odsiadywał karę 30 lat więzienia. Skazano go wraz z 11 innymi gangsterami za zrabowanie w sierpniu 1963 r. prawie 3 miliona funtów z pociągu pocztowego Glasgow—Londyn. Większości tych pieniędzy policja nie zdołała odzyskać.

Ucieczka była świetnie zorganizowana. Bigsowi i współuczestnikom pomogli inni więźniowie oraz wspólnicy przebywający za wolności. Pod mur więzienny podjechał od ulicy wóz meblowy, z którego przerzucano drabinkę sznurówą i drabinkę stalową na dziedziniec, gdzie więźniowie odbywali spacer. Bigs i trzej inni więźniowie odrzucili strażników, wspięli się po drabinkach, zeskoczyli na dach wozu meblowego, stanął na ulicę i zbiegli w czekających obok samochodach osobowych. Reszta więźniów na dziedziniec obezwładniła na jakiś czas strażników i udaremniła pogon.

W zeszłym roku z więzienia w Birmingham zbiegł inny uczestnik „napadu stulecia”, Charles Wilson, który również odsiadywał karę 30 lat więzienia. Policja nie zdołała go dotychczas schwycić. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbislut Sek.

Warunkiem wszystkich ambitnych zadań jakie przed rolnictwem obecnie stawiamy, będzie dalsze pogłębienie i umocnienie roli społeczno-produkcyjnej kółek rolniczych w życiu wielkopolskiej wsi, dalszy rozwój i umocnienie samorządu chłopskiego, a więc lepsze organizowanie działań i współdziałania samych rolników. Oznacza to konieczność rozwinięcia takiej działalności przez wszystkie kółka rolnicze, by stały się one w życiu każdej wsi wielkopolskiej decydującym ogniwem rozwoju produkcji rolnej i samorządnej organizacji odpowiedzialnej za kształt produkcji rolnej w indywidualnych gospodarstwach w swojej wsi.

Dobrze spełniać organizatorską i wiodącą rolę w rozwoju produkcji rolnej może tylko kółko rolnicze posiadające autorytet. Wiadomo zaś, że autorytetu nie zdobywa się tak łatwo administracyjnym czy uchwałami, lecz tylko w drodze dobrej, stale rozwijanej i użytecznej w skutkach działalności dla wiejskiej społeczności. Stąd też nie uzyska autorytetu na wsi organizacja, która, mało aktywna, bez inicjatywy społecznej i produkcyjnej, zamykająca się w sobie nie wychodząca naprzeciw roszkom i potrzebom produkcyjnym całej wsi. A powiedzmy sobie otwarcie, że i takich, mało ruchliwych kółek mamy sporo na wielkopolskiej wsi.

Nowe i niełatwe zadania jakie przed sobą w rolnictwie stawiamy na następne pięć lat, wymagają, by sprawę powołania kółek rolniczych w Wielkopolsce, dalszego doskonalenia metod organizowania produkcji rolnej i gospodarowania sprzętem społecznym oraz umacniania samorządu chłopskiego w celu dalszego pogłębienia wpływu działalności produkcyjnej — ówniej wśród rolników — wówczas niezrzeszonych — wziąć jako jeden z podstawowych warunków dalszego postępu społecznego i produkcyjnego w wielkopolskim rolnictwie.

Umocnianie roli Kółek Rolniczych warunkiem realizacji zadań wielkopolskiej wsi

Fragmenty przemówienia I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka na Wojewódzkim Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych

W tym kierunku też koncentrować będzie swój wysiłek i działanie cała wielkopolska organizacja partyjna w ścisłym współdziałaniu z ZSL. Nie umniejszając bowiem niczego z dużego dorobku kółek rolniczych Wielkopolski, widzimy jednak musimy i to, iż w 100 wsiach nie ma jeszcze kółek rolniczych, że w prawie 1.600 wsiach pomimo istnienia kółek rolniczych nie ma w nich ani jednego ciągnika i to, że poza kółkami pozostaje jeszcze 130 tysięcy rolników Wielkopolski.

Coraz bardziej prawo obywatelstwa na wsi wielkopolskiej nabywa instytucja ogólnowiejskiego zebrania wszystkich rolników, na której obok zajęć szkoleniowych podejmujemy się decyzje dotyczące rozwoju produkcji rolnej we wszystkich gospodarstwach rolnych. Jest to naszym zdaniem bardzo istotna forma pogłębienia funkcji organizatora produkcji rolnej i umocnienia autorytetu kółka rolniczego wśród niezrzeszonych jeszcze rolników, przy równoczesnym rozwijaniu demokratycznych form organizowania samorządu wiejskiego.

Sądźmy, iż przyjęcie zasady, że koordynatorem produkcji rolnej w gromadzie są GRN i ich organa, a natomiast w samej wsi koordynatorem i organizatorem produkcji jest kółko rolnicze, działające w oparciu o jak najbardziej szeroką i codzienną więź z całą wsią — wymagać będzie zmian w metodach pracy zarówno gromadzkich rad narodowych oraz instytucji i organizacji działających na wsi.

Nigdy jeszcze dotąd rolnictwo nie otrzymało takiego bogactwa środków produkcji i nigdy jeszcze zadania produkcyjne w rolnictwie nie zostały zabezpieczone tak dużą i wszechstronną pomocą państwa. Same jednak środki produkcji chociażby najbardziej nowoczesne nie rozwiążą automatycznie zadań jakie sobie stawiamy, dopiero bowiem w powiązaniu z wiedzą człowieka, jego doświadczeniem produkcyjnym, miliardy złotych i spore ilości nowoczesnych maszyn, urządzeń przeznaczonych dla rolnictwa wielkopolskiego mogą zostać zmienione w rzeczywisty potencjał produkcyjny.

Wśród całej złożoności zadań następnego pięcioletnia w rolnictwie, jedno z nich pragnę szczególnie podkreślić jako że stanowi ono wezwany problem naszego rolnictwa, a mianowicie sprawę wzrostu produkcji globalnej ziarna czterech zbóż, a towarowej produkcji w szczególności.

Rozwiązanie problemu zbożowo-pasowego oraz zgody z pozycją Wielkopolski, udział w stopniowym ograniczaniu aż do pełnej likwidacji importu zbóż jest możliwy pod warunkiem nie zmniejszania arealu pod kłosowymi, użyskaniu średnich plonów w 1970 roku rzędu 24—25 q z 1 hektara oraz osiągnięciu sprzedaży zboża towarowego przez całe rolnictwo Wielkopolski w 1970 roku w wysokości około 800 tys. ton.

Te właśnie przesłanki wskazują na potrzebę zwrócenia naszej uwagi na te rejon, gromady, wsie i grupy gospodarstw, w których istnieją naj-

większe potencjalne rezerwy i możliwości szybkiego wzrostu produkcji towarowej, mam na myśli gospodarstwa ekonomicznie słabe, a zwłaszcza, obejmujące powyżej 30 proc. powierzchni użytków rolnych Wielkopolski, grupy gospodarstw powyżej 15 ha.

Analiza bowiem wykazuje, że gospodarstwa powyżej 20 ha posiadające w Wielkopolsce 200 tys. ha mają w porównaniu do gospodarstw 12—15 ha (w przeliczeniu na 100 ha) przeszło 28 sztuk trzody i 13 sztuk bydła mniej. Mimo posiadania lepszych jakościowo gleb, gospodarstwa powyżej 15 ha charakteryzują się znacznie gorszą strukturą zasiewów, w której np. udział roślin intensywnych i przemysłowych jest o połowę niższy niż w gospodarstwach o powierzchni 12—15 ha.

Należyta aktywizacja produkcyjna gospodarstw większych może obecnie być źródłem znacznego postępu w naszym rolnictwie, zwłaszcza w zakresie powiększenia produkcji zbóż, olejnych, mleka, żywca wołowego i innych produktów, znajdujących w naszych warunkach szybki zbyty. Toteż aktywizację tej grupy uważamy za jedno z najważniejszych zadań. Wykonanie tego zamierzenia widzimy m. in. w wprowadzaniu w gospodarstwach większych nowoczesnych metod produkcji, a zwłaszcza mechanizacji dającej możliwość zlikwidowania niedoboru siły roboczej, występującego w tych gospodarstwach.

Wysoki stopień różnicowania produkcyjnego poszczególnych wsi i gospodarstw wymaga dokładnego poznania przyczyn tego stanu rzeczy i wnikliwego podejścia do problemów aktywizacji produkcyjnej każdego gospodarstwa. Nikt nie zrobi tego lepiej jak właśnie Wasza organizacja, nikt bowiem lepiej od rolników nie orientuje się w przyczynach upadku, czy stagnacji poszczególnych gospodarstw i nikt lepiej od kółek rolniczych nie przedsięwzięnie trafniejszych środków ich aktywizacji.

Czy jednak przyspieszenie działalności gospodarczej kółek, kierowanie wzrastającym majątkiem społecznym będzie — w takim stopniu jak to sobie zakładamy — możliwe w oparciu tylko o społeczną pracę zarządu kółka rolniczego?

Jak więc pomóc Waszej organizacji i organom samorządu kółkowego?

Taka jedynie słuszną koncepcję organizacyjną — zapewniającą kółkom rolniczym ogromną pomoc państwa i zarazem jak najbardziej efektywne wykorzystanie mechanizacji rolnictwa dla podniesienia produkcji, zapowiada opublikowana ostatnio Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie koncentracji sprzętu maszynowo-tractorowego

i usług mechanizacyjnych na wsi.

Główne założenia tej Uchwały sprowadzają się w zasadzie do następujących zadań:

1. Koncentrować ciągniki i maszyny kółkowe w takich rejonach i gromadach, w których poprzez mechanizację uzyskamy najwyższy przyrost produkcji.

2. W dziedzinie mechanizacji kółkom rolniczym zostanie udzielona ogromna pomoc państwa. Wyrażać się ona będzie w pomocy technicznej i kadrowej świadczonej kółkom przez Państwowe Ośrodki Maszynowe, a w rejonach o mniejszej aktywności społecznej poprzez przejmowanie przez POM na podstawie zawartej umowy funkcji państwowego dyspozytora sprzętem rolniczym.

3. Przyjmujemy się zasadę tworzenia silniejszych ośrodków mechanizacji rolnictwa w oparciu o połączenie FRR kilku sąsiadujących ze sobą wsi.

W sumie realizacja tych założeń uchwalić winna podnieść efektywność nakładów państwa na mechanizację rolnictwa, obniżyć koszty eksploatacji, a co najważniejsze, podnieść na wyższy poziom rolę samorządu chłopskiego w sprawowaniu kontroli nie tylko nad samą mechanizacją, ale nad wszystkimi procesami związanymi z intensyfikacją produkcji rolnej w swojej wsi.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL umożliwia wszędzie usunięcie wielu trudności i hamulców jakie w ostatnich latach narosły w mechanizowaniu procesów produkcyjnych w rolnictwie.

Jeden czy dwa zestawy traktorowo-maszynowe nie są w stanie rozwiązać nawet częściowo zadań rolnictwa w konkretnej wiosce.

Tymczasem mamy jeszcze w naszym województwie 1.578 wsi (to jest 45% ogólnej ilości wsi gdzie mogą być zorganizowane KR), w których nie ma ani jednego ciągnika. W ilości tej znajduje się około 500 kółek rolniczych i wsi małych, w których akumulacja FRR do końca bieżącego roku wyniesie od 50—100 tys. zł na 100 ha, a więc zbyt mało, aby można mówić o możliwości wprowadzenia mechanizacji.

Z ogólnej ilości 1.578 KR posiadających traktory — 406 posiada tylko po 1 ciągniku oraz 590 tylko po dwa ciągniki. O ile więc uwzględnimy, że pewny wpływ na wzrost produkcji rolnej mogą mieć tylko kółka rolnicze, które posiadają co najmniej 3 i więcej traktorów, to możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że w prawie 2.400 kółkach rolniczych, tj. w 80% wszystkich wsi sołeckich w naszym województwie mechanizacja kółkowa nie odgrywa na razie poważniejszej roli.

Nie ulega również zasadniczej poprawie struktura pracy ciągników, których zaangażowanie w bezpośrednie prace

polowe jest za niskie i niewystarczające. Trzeba również stwierdzić, że organizacja Wasza nie zdołała, jak dotychczas zdobyć dla prac mechanizacyjnych tych gospodarstw, które w największym stopniu odczuwają potrzebę mechanizacji.

Przytaczając niektóre tylko trudności i hamulce, utrudniające szybką mechanizację naszego indywidualnego rolnictwa pragnę stwierdzić, że kurczowe trzymanie się dotychczasowych metod organizacji mechanizacji, nie pozwoliłoby na wprowadzenie i efektywne wykorzystanie co najmniej 10—12 tys. sztuk nowych traktorów w przyszłej pięcioletce.

Pozwólcie, że w jak najbardziej ogólnym już skrócie — zwrócę Waszą uwagę na jeszcze jeden — naszym zdaniem — niezmiernie ważny problem. Są nim usługi produkcyjne dla rolnictwa.

Różnorodność środków produkcji, jakie przeznaczamy dla rolnictwa i ich złożoność wymagają stosowania ich poprzez wyspecjalizowane jednostki obsługi rolnictwa. Prawidłowe stosowanie zabiegów ochrony roślin, nawożenia, prac konserwacyjnych na użytkach zielonych, zaopatrzenie w kwalifikowany materiał siewny i hodowlany, czy wreszcie cały zespół usług wymagających stosowania drogich, specjalistycznych maszyn i urządzeń — jest i w coraz większym stopniu będzie niemożliwe bez sprawnie działającej specjalistycznej obsługi rolnictwa.

Jest to sprawa kluczowa i od jej poprawnego rozwiązania zależy będzie realizacja naszych zadań w rolnictwie. Istnieje przeto potrzeba, aby usługom produkcyjnym dla rolnictwa nadać w pracy kółek rolniczych charakter najwyższej rangi.

Uważamy, że w tej dziedzinie nastąpić winna pełna koordynacja poziomu na szczeblu powiatu i gromady, ustalająca kto, gdzie i w jakim rozmiarze świadczyć będzie określone usługi dla rolnictwa.

Wraz z problemem koordynacji usług dla rolnictwa, z całą ostrością stawiamy sprawę ich jakości. We wszystkich instytucjach i organizacjach usługujących rolnictwu powszechną musi być praktyka oszczędności czasu rolnika, a więc sprawne i szybkie załatwienie jego spraw, udzielenie konkretnej, fachowej porady, a przede wszystkim solidne, dokładne świadczenie wszelkich usług produkcyjnych i nieprodukcyjnych.

Wojewódzka organizacja partyjna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wysoko sobie ceni wkład Waszej organizacji w szczytne dzieło podnoszenia produkcji rolnej i poziomu społeczno-kulturalnego wielkopolskiej wsi.

Nie wątpimy, że w tej pracy służącej każdemu wielkopolskiemu rolnikowi, Wasza organizacja, wypróbowała działacze wiejscy uczynią wszystko, by wykonać nakreślone przez władzę ludową zadania.

Wnioski wyborców na warsztacie rad narodowych

W powiecie pleszewskim wyborcy postulowali wprowadzenie w życie — dyżurów, po godzinach pracy w zakładach naprawczych maszyn rolniczych. Wyborcy z powiatu rawickiego podkreślali konieczność rewizji programu szkolenia traktorzystów (więcej zajęć na temat budowy ciągnika). Leszczyniacy wysunęli dezyderat wprowadzenia dyżurów w lecznicach zwierząt.

Radzie Technikum Rolniczego w Gołanicy na przedwyborczym spotkaniu zgłosiła postulat założenia spółdzielni mieszkaniowej. Górniczy zwrócili uwagę na potrzebę uruchomienia przy Kopalni Soli Wapnie — technikum górniczego. W Kępnie i Wągrowcu wyborcy postulowali wprowadzenie komunikacji miejskiej...

Tę listę można by ciągnąć w nieskończoność. Na każdym niemal spotkaniu (a było ich naszym wojew. — 2684) andydatów na posłów i radnych z wyborcami zgłaszano bowiem różne wnioski i postulaty, stanowiące cenny materiał dla rad narodowych i ich organów wykonawczych. Najbardziej dezyderatów dotyczyło rolnictwa, oświaty i komunikacji drogowej. Przeważały postulaty o charakterze lokalnym, choć nie brakowało także mających znaczenie dla całego środowiska, regionu czy nawet kraju.

Postulaty zostały zgłoszone. Co dalej? Jak dotychczas, wiele faktów wskazuje, że cenny plan przedwyborczego dialogu znajduje się w centrum zainteresowania prezydentów rad, instancji partyjnych i komitetów FJN. Oto już 10 maja br. Prezydium WRN sporządziło wylicznicę w sprawie realizacji wniosków wyborców (chodzi o m. in. o uporządkowanie, widencję itp.). Sprawa ta będzie rozpatrywana na posiedzeniu Prezydium wspólnie z przedstawicielami WK FJN. Możemy więc z pewnością oczekiwać, że za nim nastąpi, powołana zostanie specjalna ko-

misja, która zajmie się rozpatrywaniem postulatów (podobne rozwiązanie zastosowało Prezydium Stołecznej Rady Narodowej). Wreszcie warto podać, że sprawa realizacji wniosków będzie tematem obrad pierwszej roboczej sesji nowo wybranej WRN. Wszystkie to są wprawdzie tylko przedsięwzięcia organizacyjne, ale przecież nader istotne w obecnej fazie realizacji wyborczych postulatów.

W większości powiatów do 30 czerwca br. zebrano i zewidencjonowano wszystkie wnioski zgłoszone w kampanii wyborczej (także te, które były w posiadaniu komitetów FJN i organizacji społecznych). Dalej — zgodnie z czerwcowym pismem Prezesa Rady Ministrów, podobnym zresztą w treści do wspomnianych już wytycznych Prezydium WRN, prezydium rad niższych stopni rozpatrzyły postulaty pod kątem zasadności, celowości i możliwości ich wykonania, a także ustaliły przybliżony termin realizacji. (Ustalenia te będą z kolei przedstawiane na sesjach — w celu przyjęcia planów wykonania, nad których realizacją czuwać będą komisje rad).

Być może dla niejednego z nas ten tryb rozpatrywania i załatwiania wniosków wyda się przewlekły. Trzeba jednak powiedzieć, że wiele spraw, których dotyczą przedwyborcze dezyderaty ma charakter złożony. Niejednokrotnie chodzi o inwestycje rzędu mln. złotych. I stąd też konieczność dokładnej selekcji, wszechstronnego opiniowania, wyważenia wszystkich argumentów „przeciw” i „za”. Prostsze sprawy nie będą oczywiście tak długo czekać na wykonanie. Niektóre — co szczególnie warto podkreślić — już zostały zrealizowane. Np. w powiatach Jarocin i Gostyń wprowadzono w życie blisko 40 wniosków zgłoszonych w ostatniej kampanii wyborczej. Na ogół chodziło tu o rozmaite usprawnienia w komunikacji, handlu i

skupie. Naśladownictwo tych dwóch powiatów — jak najbardziej wskazane.

Wracając do wniosków, których nie da się załatwić od ręki, trzeba podkreślić, że większość zostanie zrealizowana w latach 1965—1970. Np. w powiecie wolsztyńskim na 169 wniosków zakwalifikowanych do wykonania tylko 4 mają być zrealizowane po roku 1970. W tymże powiecie nie można było przyjąć do realizacji zaledwie 12 wniosków. W Gostyńskim jeszcze mniej — bo zaledwie 3. Podobna sytuacja panuje w innych powiatach. Świadczy to niewątpliwie o dojrzałości wyborców, którzy na ogół wysuwali realne postulaty. Przedwyborcza dyskusja była w całym tego słowa znaczeniu rzeczowa, gospodarska.

Realizm wyborców potwierdza także rejestr wniosków przekazanych do realizacji Prezydium WRN. Postulatów takich jest około 300, podczas gdy z przedostatniej kampanii wyborczej wpłynęło około 1000 (powiedzmy jednak szczerze, że często były to wnioski nie mające jakiegokolwiek szans na wprowadzenie w życie).

Inny charakterystyczny moment, to zgłaszanie udziału pracy społecznej w postuluowanych pracach. W powiecie wolsztyńskim realizowanych będzie 46 postulatów z zakresu komunikacji i dróg, przy czym 26 czynami społecznymi, których wartość osiągnie 8 mln. zł. Czyn w rolnictwie (w grę wchodzi 2 wnioski) to ponad 3 mln. zł. W powiecie jarocinśkim wyborcy zadeklarowali czynny udział w wartości 7 mln. zł (34 wnioski).

Takich przykładów można przytaczać dziesiątki. Są one świadectwem społecznego zaangażowania stanowiącego jeszcze jeden argument popierający tezę o konieczności bardzo sumiennego traktowania wyborczych postulatów. Niechże znajdują się one stale w centrum uwagi władz.

MICHAŁ ŁUCZAK

W sierpniu ub. r. odbyła się w porcie szczecińskim skromna uroczystość pożegnania małego statku o nośności 600 DWT — m/s „Boginka”, który Polska Żegluga Morska wyekspediowała od obsługi linii kabotażowej między portami Afryki zachodniej.

M/s „Boginka” wyekspediowana do Afryki zachodniej miała za zadanie przejmować z oceanicznych statków PZM partie ładunków i rozwozić je do mniejszych portów. Odwrotnie miała zabierać towary przeznaczone do Europy i gromadzić je w tych portach, do których jednostki oceaniczne PZM zawijają.

W końcu lipca br. m/s „Boginka” po dziesięciomiesięcznym pobycie w Afryce zachodniej powróci do Szczecina. Warto więc z tej okazji znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie są pierwsze efekty afry-

Polski statek na afrykańskim kabotażu

kańskiego kabotażu, czy „Boginka” spełniła zadania postawione przed linią dowozową?

Po odpowiedzi zwróciliśmy się do dyrektora Zakładu Linii Regularnych Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie — Tadeusza Żyłkowskiego.

Praktyka potwierdziła słusność zorganizowania linii kabotażowej między portami Afryki zachodniej — mówi dyrektor Żyłkowski. Dzięki pracy „Boginki” statki oceaniczne linii zachodnioafrykańskiej zoszczędziły około 100 dni. Efekty finansowe są więc w br. znacznie lepsze niż w 1964 roku. W I kwartale br. linia ta ponarobiła wynik finansowy c kilkana milionów złotych w porównaniu z IV kwartałem ub. r., a więc okresem, w któ-

rym „Boginka” robiła dopiero pierwsze kroki w Afryce zachodniej.

— Ile ładunków przewiózł statek w czasie swego pobytu na linii kabotażowej?

— Nie mamy jeszcze dokładnych danych, ale w przybliżeniu około 10 tys. ton — wyjaśnia dyr. Żyłkowski. Ważną jest jedna nie tylko wielkość przewiezionych ładunków. Okaże się, że nasza linia kabotażowa wzbudziła duże zainteresowanie wśród innych armatorów, których statki obsługują linie między portami tej części Czarnego Łądu, a portami innych kontynentów. Interesowali się oni ewentualnym wykorzystaniem naszego statku do przewozu swych ładunków.

ADAM KILNAR

ZSRR - TURCJA

Z Morza Czarnego i znad Bosforu powiał ciepły wiatr na stosunki radziecko-tureckie, chłodne i pełne rezerwy od 25 lat.

W październiku 1964 roku minister spraw zagranicznych Turcji Feridun Cemal Erkin stanął po raz pierwszy na ziemi radzieckiej. Jego rozmowy w Moskwie wykazały możliwość polepszenia stosunków pomiędzy Turcją a Związkiem Radzieckim. Zapoczątkowane kontakty kontynuowane były następnie w styczniu 1965 roku wizytą w Ankarze delegacji Rady Najwyższej ZSRR z członkiem Prezydium Mikołajem Podgornym. Potem nastąpiła re wizyta radzieckiego ministra spraw zagranicznych A. Gromyki, a obecnie Moskwa oczekuje przybycia w pierwszej połowie lipca br. premiera Turcji Suat Hayri Ürgüplü.

Wszystko wskazuje na to, że ZSRR i Turcja wchodzą w okres renesansu dobrych, przyjaznych stosunków, jakie istniały za czasów Lenina i twórcy nowego państwa tureckiego Mustafa Cemal Attatürka. Na otwarciu IV sesji parlamentu tureckiego w 1923 roku mówił ten wielki turec-

ki mąż stanu: „Kamieniem węgielnym naszej polityki na Wschodzie jest umacnianie stosunków szczerzej przyjaźni z Rosyjską Radziecką Republiką i rozwijanie wzajemnych kontaktów ekonomicznych”.

Wypadki późniejsze, a zwłaszcza okres drugiej wojny światowej rozluźniły te stosunki, zaś Turcja znalazła się w sferze wpływów państw zachodnich, głównie amerykańskich i weszła w skład NATO.

Turcja jest krajem o niestabilizowanych stosunkach wewnętrznych. Walki pomiędzy czterema partiami, dążącymi do władzy, osłabiają pozycję każdego rządu przeobrażenie koalicyjnego, a więc z natury swej chwiejnego. Obecnie Turcja znajduje się wobec nowych wyborów, które odbędą się w październiku roku bieżącego. Rządząca (po obaleniu rządów Partii Republikańskiej) Partia Sprawiedliwości (dawniej nazywana Demokratyczną) jest obecnie najsilniejszą z partii tureckich. Do programu wyborczego włączyła polepszenie i umocnienie dobrosąsiedzkich stosunków ze Związkiem Radzieckim. Kierunek ten odpowiada zresztą nastrojom społeczeństwa tureckiego niezadowolonego ze stanowiska Za-

chodu. Partnerzy NATO zostawili bowiem Turcję w decydującym momencie kryzysu na Cyprze własnemu losowi. W Ankarze wywołało to silne rozgoryczenie i głosy, mówiące o zdradzie interesów tureckich.

Już poprzednik obecnego premiera Ismet İnönü zareagował na to odmową udziału Turcji w wielostronnych siłach nuklearnych NATO, na co początkowo rząd turecki wyraził zgodę.

Zbliżenie ze Związkiem Radzieckim, które zapoczątkował już układ kulturalny, nie oznacza wycofania się Turcji z sojuszu atlantyckiego. Program wyborczy Partii Sprawiedliwości mówi wyraźnie, że „dalsze dobre stosunki z Europą zachodnią i Stanami Zjednoczonymi oraz pomoc ich gospodarczą są nieodzowne potrzebne dla rozwoju Turcji”. Turcja chce jednak prowadzić bardziej samodzielną politykę zagraniczną, a nie zaś jednostronną jak to działo się w okresie 25-lecia. Obecny rząd Partii Sprawiedliwości w deklaracji swej potwierdził lojalność wobec wszystkich przyjętych międzynarodowych zobowiązań i zamiar utrzymywania przyjaznych stosunków ze wszystkimi sąsiadami a największym z nich jest Związek Radziecki.

Podróż premiera Turcji do Moskwy jest cennym wkładem do utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Z pieśnią i tańcem wielkopolskim Od Koła Polarnego do Adriatyku

W końcu czerwca ze Szwecji do Poznania powrócił zespół pieśni i tańca „Cepelia”. Do 50-tysięcznego miasta Umea zaprosiło go szwedzkie stowarzyszenie „Pro Musica” na Międzynarodowy Festiwal Amatorskich Zespołów Regionalnych. Położone przeszło 200 km od Koła Polarnego miasto, gdzie słońce w tym czasie świeci 23 godziny na dobę, było egzotyką dla naszego zespołu.

Wrażeniami swoimi z pobytu w Umea podzielił się z nami: prezes Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego — R. Andruszkiewicz i kierownik zespołu — R. Matysiak. Z relacji i recenzji zamieszczonych w prasie szwedzkiej wynika, że właśnie poznaniacy skupili na sobie największą uwagę tamtejszego świata artystycznego. Wprawdzie na Festiwal przybyły również zespoły: szwedzki, norweski, fiński z NRF i Berlina; w ich jednak występach dominował — śpiew, taniec zaś był tylko dodatkiem, gdy „Cepelia” poznańska obie dziedziny wiąże równorzędnie. Urzekła ona Szwedów barwnością strojów ludowych (m.in. kościuszkowskie, szamotulskie i biskupińskie), werwą taneczną, wesołą piosenką, tak bardzo różniącą się od skandynawskich. Publiczność niezwykle owacyjnie przyjmowała nasze oberki i krakowiaki. Trzeba było kilkakrotnie bisować. Młodzież szwedzka przyswoiła sobie przy tej okazji mazowiecką „kukuleczkę”, która weszła do jej repertuaru.

O sympatii Szwedów do brawurowego zespołu z Poznania świadczy także zaproszenie go przez władze Umea na następny Festiwal.

Dodać trzeba, że Centralny Zarząd CPLiA wyposażył zespół poznański w autentyczne stroje ludowe (6 zestawów), a kierownictwo artystyczne dołożyło wiele wysiłków, aby występ poznańskich wypadł jak najlepiej. Reprezentował bowiem nie tylko Poznań i Wielkopolskę, ale cały kraj, był także jedynym reprezentantem krajów socjalistycznych.

Nieco wcześniej z podróży po okręgu Cottbus (NRD) wrócił Zespół „Wielkopolska”. Dał on 8 koncertów w 8 miejscowościach. I tam muzykę, śpiew i taniec przyjmowano niezwykle owacyjnie. A że zespół już w ubiegłym roku zdobył tam sympatię, w miastach, gdzie brak było hoteli, gospodarze niemieccy ubiegali się o goszczenie w swoich domach znajomych już poznaniaków.

„Wielkopolska”, po krótkim odpoczynku w Poznaniu, przebywa obecnie w Czechosłowacji. Następnie jedzie do Jugosławii, do Skopje, na Spotkanie Solidarności Młodzieży, która przyczyniła się do odbudowy zniszczonego przez trzęsienie ziemi tego pięknego miasta.

Na tym nie kończą się wojaże poznańskich zespołów. Bo już czekają nowe zaproszenia. „Wielkopolska” ma już w kalendarzu przyszłorocznym wyjazd do Płowdiw na Święto Kultury Bułgarskiej. (p)

rowcom pojazdów samochodowych, wyróżnionych odznaką — „Wzorowy Kierowca” — Monitor Polski” nr 35, poz. 447).

NA RAZIE — TYLKO NA POCZCIE

A. R. — Czy na Osiedlu Świerczewskiego nie dałoby się jak najprędzej założyć budki telefonicznej?
RED.: Jak nas powiadomiła Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji, na Osiedlu Świerczewskiego ze względów technicznych rozmówcy publicznej chwiliowo zaistniała nie ma. W czerwcu br. oddano do użytku społeczeństwa nową placówkę pocztową przy ul. Waryńskiego, a w roku przyszłym przewiduje się uruchomienie dalszej w pobliżu Grochowskiej i Marcelińskiej. Z dniem Poczty placówki te zaspokoją potrzeby mieszkańców Grunwaldu i Świerczewskiego. (1188)

KOMUNIKACJA MIKROBUSOWA

Czytelnik. — Czy nie dałoby się wprowadzić podobnie jak w Warszawie komunikacji mikrobusowej. Często się zdarza, że ktoś spiesząc się musi korzystać z taksówki, a przecież taki środek lokomocji byłby o wiele ekonomiczniejszy, aniżeli taksówka.

RED.: — Wprowadzenia komunikacji mikrobusowej w Poznaniu w najbliższym okresie nie przewiduje się z uwagi na nierentowność tego typu komunikacji i brak mikrobusów. Jak nas powiadomił Prezydent Rady Narodowej Poznania, komunikację mikrobusową w Warszawie zlikwidowano z braku dostatecznej frekwencji pasażerów. (1189)

kazji Roku Pomorza Zachodniego; 20.20 TV „Kurier Warszawski”; 20.35 „General Della Rovere” — film.

ŚRODA: 10 — „Zofia”, film ang. z serii „Święty”; 17.45 — lekcja jęz. rosyjskiego; 18.05 — PKF; 18.15 — film z serii „Inspektor Masca”; 18.25 — Tygodnik Wiejski; 18.50 — Sztuka i kultura, program regionalny; 19.20 — „Wschodnia TV” z cyklu „Warszawskie

spacery”; 20.40 — „Zofia”, film z serii „Święty”; 21.30 — „Światowid”.

CZWARTEK: 17.40 — lekcja jęz. angielskiego; 18.25 — Spotkania z przyrodą; 18.50 — „Czwarta zmiana”; 19.20 — „Chopin 65”, reportaż filmowy; 20.20 — „Morskie szlaki”, film hiszpański; 20.40 — Teatr Kobra; „Zabłem moją żonę” — komedia sensacyjna Johna Tully; 21.35 — „Kryptonim deszcz i grad”.

PIĄTEK: 17.45 — lekcja j. rosyjskiego; 18.05 — „Bryza”, magazyn morski; 18.30 — „Przygody rodziny Ordutowskich”, film serijny; 18.55 — Wschodnia TV — „Obraz świata” — reportaż K.

WYPOWIEDZENIE PŁACY

K. L. — Czy zakład pracy może przesunąć pracownika fizycznego z akordu — do pracy z opłatą stałą — godzinową — około 500 zł, niższą niż w akordzie?

RED.: — Zakład pracy może zmienić warunki umowy o pracę a w szczególności warunki płacy — za zgodą pracownika, lub po uprzednim wypowiedzeniu niektórych warunków tej umowy. (1291)

REJESTRACJA „KOMARA”

S. J. — Ile wynosi opłata za zarejestrowanie motoroweru marki „Komar”.

RED.: — Opłata wynosi 40 zł, w tym: 10 zł opłaty skarbowej za zgłoszenie pojazdu do rejestru, 20 zł opłaty skarbowej za otrzymanie potwierdzenia zgłoszenia do rejestru, uprawniające pojazd do ruchu na drogach publicznych; 16 zł za wydanie „karty rowerowej”.

DEPTANIE TRAWNIKÓW KARALNE

Maria S. — Dlaczego nikt nie reaguje na przechodzenie na przejazd przez trawniki, deptanie i niszczenie zieleni ulicznej czy parkowej. Na zieleńce Rady narodowej wydają na pewno kolosalne sumy.

RED.: — Przyznajemy Pani rację. Za przechodzenie niewłaściwie przez jezdnię płaci się często mandaty, ale nie widzimy, by za deptanie trawników czy zrywanie zieleni nasza MO pobierała mandaty. Tymczasem istnieje zarządzenie nr 80 z 25 maja 1960 r. Monitor Polski 57/60, mówiące, że za niszczenie zieleni — należy obywateli karać mandatami.

Lubeżyka z Instytutu Kartografii; 19.30 — Dziennik; 20 — reportaż z IV Festiwalu Filmowego w Moskwie; 21 — II TV Festiwal Teatralny „Kobiety z Niskavjori” — przeniesienie z Teatru im. S. Jaracza w Łodzi.

SOBOTA: 10 — „Opętanie”, film francuski; 17.10 — lekcja jęz. angielskiego; 17.30 — „100000 głosów”, program z Rygi; 18.15 — „Dzień dąbry niedzieli”, czyli liga entuzjastów wakacji, dla młodzieży; 18.45 — „Dama z Baltimora” — film z serii „Bonanza”; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 20.20 — „Przystanki”, film NRD; 20.40 — „Filtr” — filmowy program rozrywkowy, prod. włoskiej; 21.45 — „Opętanie”, film francuski.

NIEDZIELA: 8.30 — „Moskiewski Kreml wczoraj, dziś i jutro” — „Dzwony Iwana Groźnego” — program z Moskwy; 10 — Zawody i gry na wodzie — transmisja z NRD; 14.25 — PKF; 14.35 — „Na krakowskim rynku”, widokowo regionalne; 15.10 — z cyklu „Piórkiem i węglem”; 15.30 — Kwadrans wiejski; 15.50 — program rozrywkowy; 17 — film; 17.25 — „Ludzie i zdarzenia”; 17.35 — „Okazja czyni złodzieja” — opera Rossiniego (film); 18.30 — „20 lat CSRS” — teleturniej; 20.20 — „Gwiazdy Hollywood”; 21.10 — „Serenada w parku Sans-Souci” (z Berlina); 22.10 — Niedziela Sportowa.

Nowe drogi

Poza materiały o naukach i wnioskach doświadczeń kampanii wyborczej w województwach od skrajnie po-

skim (obszerne fragmenty artykułu I sekretarza KW PZPR J. Szysła drukowałyśmy w tygodniowym „Głosie”) oraz w Warszawskim wydanie „Nowych Drog” przynosi publikacje poświęcone głównie problemom gospodczym.

Artykuł wstępny pt. „W obliczu zmian w systemie planowania i zarządzania” słu-

dzia: „Zmiany w systemie planowania i zarządzania, nad którymi prowadzi się obecnie intensywne prace, nie będą przeprowadzane na pustym polu. Okres minionych dwóch planów pięcioletnich charakteryzował się znacznym, chociaż niejednolitym w czasie, wzmocnieniem prac badawczych, reformatorycznych i bardziej kompleksowych, tendencją do wypracowywania nowych koncepcji praktyczne, znaczną gamą eksperymentów gospodarczych oraz systematyzowaniem zdobytych w ten sposób doświadczeń.”

Artykuł omawia szczegółowo liczne przykłady doświadczeń ostatnich lat, podkreślając:

„Teraz sprawą najistotniejszą staje się przekształcenie tego gąstego dorobku w zwarty system planowania i zarządzania, który by zgodnie z uchwałami IV Zjazdu zapewnił najbardziej efektywne wykonanie zadań planu pięcioletniego w interesie całego, wszechstronnego rozwoju kraju.”

Miesięcznik przynosi też zbiór opracowania głosów w dyskusji o kierunkach doskonalenia planowania i zarządzania gospodarką w świetle wytycznych Zjazdu partii, iako toczyła się „Nowych Drogach” od listopada 1964 r. do maja 1965 r.

Do czolowych problemów usprawniania i modernizacji gospodarki należą także zadania rekonstrukcji oraz racjonalizacji. Szczegółowo przedstawia te sprawy K. mierz Secomski w artykule „Planowe założenia i kierunki konstrukcji organizacyjno-technicznej”.

Do doskonalenia mechanizmu funkcjonowania naszej gospodarki przyczyniły się znacznie także robotnicze w pracach i przewidywaniu planów alternatywnych. O tych ostatnich p. Marek Misiak w artykule „Relacje nad planami alternatywnymi” — stwierdza m. in., że mimo różnych usterek skala możliwości rozwoju gospodarczego obrazowana przez plany alternatywne, wskazuje na tak wielką rezerwę nie uwzględnioną ubiegłorocznych wytycznych, liczących opracowania planu na lata 1966—1970, że dzisiaj ciążące te można chyba ocenić jako bardzo pożyteczne.

Stale aktualny temat przedstawia Wiesław Krenicki w artykule „W sprawie kierunków możliwości poprawy jakości produkcji”, zwracając uwagę, usprawnienie systemu produkcji w tej dziedzinie powinno prowadzić na taki sposób, który zachęca do zwiększenia produkcji pod warunkiem zapewnienia wszystkich określonych cech jakości produkcji, bez zostawiania jakiegokolwiek możliwości wyboru między ilością a jakością produkcji.

„Kształtowanie procesu mechanizacji w kółkach rolniczych jest tematem rozważań R. Wacławskiego, który szczególnie podkreśla potrzebę racjonalnego wykorzystywania siły mechanicznej kółek rolniczych (w latach 1966—70 p. będzie 90 tys. traktorów) w szeregach rejonach kraju.”

Dzisiaj Gałąź publikuje artykuł „W 70 rocznicę powstania zjednoczonego ruchu ludowego”.

Miesięcznik przynosi bogaty jak zwykle — zestaw publikacji na temat zagadnień polityki międzynarodowej. Witold Leder — krytycznie o bońskich i cepcach zjednoczenia. Nie Beata Babad jest autorką artykułu: „Stany Zjednoczone, Ameryka Łacińska”, a M. sław Maneli — „Demokracja i polityka w oczach jej teoretyków”.

Ponadto stałe działy: informacje o XX Zgromadzeniu Ogólnym Polskiej Akademii Nauk i jej służbie rolnej w terenie, przegląd wydarzeń kulturalnych, cenzje i bibliografia. (tk)

A-DNIEPROW SZKARLATNE PALMY OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

15

Przez długi czas nie spotykałem się z nikim oprócz Schwartza i Poissona, Hansa i Sacco spotykałem ady przechodzili z wynikami analiz do północnego baraku, jednakże za każdym razem bezzwłocznie oddawali się zostawiając mnie sam na sam z doktorem. Poisson przychodził do mnie sam, ale po zdarzeniu ze spirytusem już bardzo rzadko. Zachodził głównie dlatego, by wziąć jakiś odczynnik albo przekazać mi preparat do analizy. Zawsze był milczący, zadumany i, jak mi się wydawało, trochę wstawiony. Zrodziło się we mnie przeświadczenie, że był czymś roztrójony, czym, tego nie chciałem albo nie mógł powiedzieć.

Poza tym wkrótce po przyjeździe pojawił się pewien znajomy, nawet bardzo. Prawda, nie widziałem nigdy tego twarzą. Ta znajomość wyglądała tak: pewnego razu, kiedy z jakiegoś powodu zbyt długo leżałem w łóżku, nagle zadzwonił telefon. Ponieważ do tej pory nikt do mnie nie dzwonił wyskoczyłem jak oparzony i schwyłem słuchawkę. Nie zdążyłem odebrać się, gdy usłyszałem kobiecy głos:

— Monsieur Murdal, czas do pracy. — Kobieta mówiła po francusku, z silnym akcentem niemieckim. — Spóźnia się pan do pracy. Jest już dziesiąta dziesiąta.

Spójrzałem na zegarek. Wskazywał dopiero siódma.

— Na moim zegarku dopiero siódma — powiedziałem zakłopotany.

— Nie sprawdzał pan swego zegarka. Proszę dzwonić zawsze do mnie po ósmej wieczorem. Będzie panu podawała dokładny czas.

— A jak mam dzwonić do pani?

— Zwyczajnie, podniesie pan tylko słuchawkę.

— Doskonale, dziękuję. Tak zrobię. A propos, jak pani nazwisko?

— Einzieg.

16

Później często wypadło mi posługiwać się telefonem, by naprzóżno nie chodzić do doktora Schwartza, a także w tych przypadkach, gdy trzeba było dowiedzieć się o losie analiz z Poissona, do którego mi zabroniono wstępować.

Podnosiłem słuchawkę i wymieniałem kogo mi potrzeba. „Proszę” — mówiła Einzieg i łaczyla. Pewnego razu zamiast doktora Schwartza słuchawkę podniósł Włoch. W tamtym języku niemieckim zaczął mi szybko tłumaczyć, że ilość krzemu, która wykryłem w preparacie jest zupełnie nieznaczna, i że analizę trzeba koniecznie powtórzyć, i żebym ja...

Wtedy nas rozłącono. Krzychałem do słuchawki, by mnie połączono powtórnie, ale usłyszałem przesadnie uprzejmy głos Einzieg:

O tych sprawach powinniście rozmawiać tylko z doktorem Schwarzem. Nie ma go teraz.

Po tym incydencie zainteresowałem się dokąd prowadzi przewód od mego telefonu. Okazało się, że na dół, pod podłogę. Instalacje elektryczne także mieściły się pod ziemią. Próbowałem ustalić, gdzie znajduje się centrala telefoniczna. Na pewno w trzypiętrowym budynku, który zamieszkiwał doktor Graber.

W czasie przebywania w instytucie nauczyłem się wiele. Mocno teraz fachowo wykonywałem ilościowe i jakościowe analizy chemiczne ze znacznie większą dokładnością niż na uniwersytecie. Oprócz zwykłych odczynników dla oznaczenia pierwiastków chemicznych, stosowałem czyste indykatory organiczne. Przystawiałem sobie liczne fizyczne sposoby analizy, które znałem bądź tylko z książek, bądź z jednej — dwu prób praktycznych na przesłanych urządzeniach. Opanowałem kolorymetryczne, spektrofotometryczne, oparowane, rentgenograficzne i potencjometryczne analizy. Doktor Schwartz należał, by zwłaszcza te ostatnie wykonywać szczerze i skrupulatnie. (cdn.)

Przetargi

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych we Wrześni — ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót w bazie gospodarczej Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych we Wrześni, przy ul. Wrocławskiej: 1) robót wodno-kanalizacyjnych i ciepłej wody w budynku administracyjno-gospodarczym; 2) robót centralnego ogrzewania w budynku i w; 3) budowę linii WN długości 0,100 km do stacji transformatorowej; 4) budowę stacji transformatorowej ZH-15 plus urządzenia; 5) budowę linii NN długości 0,124 km plus zaliczka; 6) robót instalacji wewnętrznej, elektrycznej, oświetleniowej wraz z armaturą. Termin zakończenia wyżej wymienionych robót — 30 września 1965 r. Termin rozpoczęcia — 5 dni po udzieleniu zlecenia. Materiały zasadnicze do wszystkich wymienionych robót dostarczy inwestor. Oferty na poszczególne roboty należy składać w terminie do dnia 15 lipca 1965 r. w biurze PZDL we Wrześni przy ul. Chopina 9. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lipca 1965 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w biurze PZDL we Wrześni, ul. Chopina 9. Tam też można uzyskać bliższych informacji o robocie wykonania poszczególnych asortymentów robót. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. PZDL zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4822

Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego 34 — ogłasza PRZETARG NA ROZBUDOWĘ BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Rozbudowa budynku administracyjnego” należy składać w terminie do 15. VII. 65 r. w Jarocińskim Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VII. 1965 roku o godz. 10. Dokumentacja do wglądu w Dziale Głównego Mechanika. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K5305

Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Skwierzynie, ul. Poznańska 19, telefon 106 i 45 — ogłasza PRZETARG na wykonanie instalacji C. O., WENTYLACJI, PARY TECHNOLOGICZNEJ i instalacji odwirowania pneumatycznego w Zakładzie Drzewnym w Nowym Dreźnie przy ul. Portowej 17.

Kwota przerobowa wynosi 400 tys. zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dziale Głównego Mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. VII. 1965 r. o godzinie 12 w biurze SZPT — Skwierzyna, ul. Poznańska 19. K4631

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu — Oddział Pierzarski Swarzędz, ul. Kilińskiego nr 3/7 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z własnego materiału:

10.000 szt. WÓRKÓW JUTOWYCH o rozmi. 125 x 145
3.000 szt. WÓRKÓW JUTOWYCH o rozmi. 70 x 115
Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Oferty z próbka juty, należy zgłaszać pod w/w adresem do dnia 20. VII. 1965 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4841

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Międzychodzie, ul. Gen. Sikorskiego 7, telefon 443

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT na niżej wymienione prace.
1. Nadbudowa budynku mieszkalnego o jedną kondygnację.
2. Instalacja centralnego ogrzewania w budynku administracyjnym.
3. Budowa mieszalni pasz.
4. Ustawienie wraz z montażem wiat 300 mb. z konstrukcją stalową.
5. Budowa domu administracyjno-handlowego w GS Kwilcz.

Zakres prac obejmuje roboty murarskie, stolarskie, instalacji C.O., wod.-kan., elektryczne, sanitarne i ogrodnicze. Termin składania ofert dla punktu 1 i 2 dni 7 od daty ogłoszenia, pozostałe do 31 lipca br. Termin wykonania prac do ustalenia na miejscu. Dokumentacja do wglądu na miejscu. Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. GS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W4862

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W STĘSZEWIE, powiat Poznań — ogłasza PRZETARG na wykonanie PRAC MURARSKICH przy budowie masarni w Stęszewie, ul. Koscińskiego nr 11.

Oferty na poszczególne prace należy składać w terminie do dnia 15 lipca 1965 r. w biurze GS. Termin rozpoczęcia wyżej wymienionych prac ustala się na dzień 20 lipca 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lipca br. o godzinie 9 w biurze GS. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. GS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W4956

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR MNICHY, pow. Międzychód — ogłasza PRZETARG na PRZEŁOŻENIE DACHU na gorzelni i chlewni macior. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zgłoszenia PGR Mnichy, poczta Mnichy, pow. Międzychód. Oferty należy składać do 30 lipca 1965 r. Otwarcie ofert — 1 sierpnia 1965 r. W4974

HOTEL „ORBIS-MERKURY“

zawiadamia, że
W MIESIĄCU LIPCU BR.

PRZYGRYWA DO TAŃCA
W SALACH BANKIETOWYCH

ZNAKOMITY ZESPÓŁ OTA KRIVANEK Z CZECHOSŁOWACJI

POCZĄTEK O GODZINIE 20 - TEJ

Wielbiciele dobrej muzyki rozrywkowej zaprasza
DYREKCJA HOTELU

K5903

Pracownicy poszukiwani

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU ul. Zwierzyniecka 15 — zatrudni: STARSZEGO REWIDENTA — z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką fin.-księg. i kontrolno-rewizyjną — praca na terenie woj. poznańskiego. K4788

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Wolsztynie zatrudni zaraz wykwalifikowanego KUCHARZA na stanowisku zastępcy szefa kuchni. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod adresem: Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Wolsztyn, ul. 5 Stycznia nr 3, lub warunki omówić na miejscu. W4771

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „ROFAMA” w Rogoźnie Wlkp., ul. Zwycięzców Stalingradzkich 5 PRZYJMIE NATYCHMIAST:
— INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW,
— TECHNIKÓW - MECHANIKÓW,
do działów konstrukcyjnego i technologicznego. Przyjmujemy również:
— INŻYNIERA - MECHANIKA
ze specjalnością — przeróbka plastyczna. Zakład specjalizuje się w produkcji maszyn czyszczących i suszarni bębnowych do zielenek. Zakład zapewnia przydział mieszkań w budownictwie przyzakładowym od roku 1967. Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje — Dział Kadr. W4849

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR NIECHŁÓD, powiat Leszno — przyjmie zaraz kwalifikowanego doświadczonego STARSZEGO OBOROWEGO z dwoma lub trzema pomocnikami — zswiercami do nowoczesnej zmechanizowanej bezgrudkowej obory na 200 sztuk krów z dojarnią relizerową — cysternową „Impuls”. Zgłoszenia pod podanym adresem — pisemne lub osobiste. W4934

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR MNICHY — przyjmie do pracy
2 RODZINY — po dwóch pracowników z każdej rodziny. Zgłoszenia: PGR Mnichy, poczta Mnichy, powiat Międzychód. W4975

1. ZASTĘPCĘ DYREKTORA D/S TECHNICZNYCH,
2. KIEROWNIKA WYDZIAŁU REMONTOWO-SAMOCHOOWEGO,
3. ZAOPATRZENIOWCA — ze szczególnym uwzględnieniem branży samochodowej,
4. LAKIERNIKÓW,
5. ELEKTRYKÓW samochodowo-ciągnikowych,
6. MONTERÓW samochodowych — zatrudni zaraz
PANSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W KOSTRZYŃNIE WŁKP., ul. Maszackiego nr 5. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy do omówienia na miejscu. Na stanowiska: ad 1 — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i odpowiednia praktyka zawodowa, ad 2 — wyższe, wzgl. średnie wykształcenie techniczne plus praktyka zawodowa. W4947

Praca

Dochoząca pomoc domową przyjmie natychmiast. Małeckiego 21 m. 9. 2791g

Przyjmie na stałe słuszą — spawacza oraz uczniów. Poznań, Obozowa 4 (przy Grunwaldzkiej). 2470g

Fryzjerka damska potrzebna zaraz. Mieszkanie zapewnione. Szymański, Srem, 20 Października. 2560g

Pomoc domowa ze spaniem zaraz potrzebna. Dobre warunki. Dąbrowskiego 44 m. 8. 2619g

Ucznia przyjmie. Warsztat ślusarsko-mechaniczny — M. Sierżant, Poznań, Głogowska 362. 2543g

Potrzebna opiekunka do 2-letniego dziecka we własnym domu lub dochoząca. Słoneczna 9 m. 2. tel. 642-84. 2574g

Uczeń piekarski z prowinicji powyżej lat 17 — może się zgłosić (spanie na miejscu). Edward Kopiecki, Poznań, Staregolecka 58. 2597g

Kupno

W dniu 8 lipca 1965 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie kierowniczką Przedszkola nr 69

LUCJA TOMKE

z domu Piechota, długoletnia, oddana dzieciom i troskliwa wychowawczyni najmłodszego pokolenia Polski Ludowej, odznaczona
Oznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.
W Zmarłej władze oświatowej straciły bardzo sumiennej pracownicy, spełniające szczerze swe obowiązki służbowe, pracownicy przedszkola — dobrą kierowniczkę, dzieci — kochającą wychowawczynię, a koleżanki — serdeczną współtowarzyszkę pracy.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie dnia 10 lipca br. o godz. 12.45.

PRACOWNICY, DZIECI I RODZICE
Przedszkola nr 69
KOLEŻANKI CZŁONKOWIE OGNISKA ZNP
WYDZIAŁ OŚWIATY I KULTURY
Prezydium DRN Poznań - Stare Miasto
K4963

Sprzedaj

Wózki nowoczesne oraz leżaczki poleca — Wytwórnia, Poznań, ul. Orzeszkowej 18a. 2014g

Sprzedam „Pannonie” i kurtkę skórzaną. Poznań, św. Józefa 6 m. 9. 2601g

Sprzedam piec centralnego ogrzewania EK 4. Zgłoszenia u dozorcę — Czerwonej Armii 76. 2446g

Stodołę drewnianą krytą papą, długość 23 m, szerokość 16 m., wysokość 8 m., drzewo zdrowe nadaje się do rozbiórki i postawienia powtórnie oraz większą ilość cegły z rozbiórki, sprzedam — cenę objętną. Mirosław Cebula, Sadki, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie. 2738g

Sprzedam okazynie nowoczesną sypialnię, jasną, wysoki połysk „ptasia oczko”. Lampego 3 m. 2. 2433g

Motocykl SHL 150, sprzedam. Ul. Kościuski 107 m. 8, tel. 547-66. 2450g

Opony z detkami, mało używane 590 x 15, marki Barum — 4 szt. sprzedam. Poznań, Bułgarska 4, po godz. 18. 2459g

Sprzedam SHL 150, MZ 250/1. Poznań, Hoża 5 (budowa). 2484g

Sprzedam sypialnię w do brym stanie. Kadłubka 6 m. 12, II ptr. 2486g

Sprzedam jadalnię i pianino. Poznań, Staszcza 14 m. 17. 2488g

Sprzedam młocarnię MC 85, stan dobry. Franciszek Prtygocki, Otus, pow. Nowy Tomyśl. 2490g

Sprzedam okazynie pianino, kontrabas i wiolonczelę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2492g.

Sprzedam lisy młode, nie bieskie, cena 750 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2495g.

Samochody

Okazynie tanio sprzedam dobrego „Mikrusa”. Poznań, Parkowa 7 m. 21. 2558g

Sprzedam skuter „Osa”, stan idealny. Ogłądać: niedziela, godz. 8-12 — Promienista 22. 2587g

„Skoda 1101”, stan b. dobry, spiesznie sprzedam. Peczna, Wawrzyniaka 43 m. 14. 2498g

Sprzedam nowoczesny motocykl BMW 500 oraz części zapasowe. Inżynierska 11A m. 17. 2645g

Nieruchomości

Sprzedam dom 6 pokoi, kuchnia, budynek gospodarczy, murowany, ogród, z podwórzem 2.600 m², po kupnie wolne 3 pokoje, kuchnia, w Kostrzynie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2790g.

Sprzedam względnie zamienię dom na mieszkanie wyłączone. Karpik. Komorniki k. Poznania. 2153g

Piękną parcelę w Chodzieży przy łaźniach 1.000 m², zatwierdzonym planem budowy domu jednorodzinnego spiesznie sprzedam. Adamski. Poznań, Małeckiego 21 lub Chodzież, Zwycięstwa 35. 2765g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE W POZNANIU

ZAWIADAMIA,

że w terminie do dnia 20. VIII. 1965 roku

przyjmuje zapotrzebowania

na:

- odzież roboczą i służbową,
- tkaniny tekstylne w branży wełnianej, bawełnianej, lnianej — oraz
- jedwabniczo - dekoracyjnej —

Z DOSTAWĄ W 1966 ROKU.

ZAPOTRZEBOWANIE należy kierować pod adresem:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe

w Poznaniu, plac Wolności 3 —

w 3 egzemplarzach, oddzielnie na artykuły odzieżowe i tekstylne w rozbiu na kwartały.

K5902

UWAGA MATURZYSKI! STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE ODDDZIAŁ W POZNANIU

organizuje w Poznaniu i terenie

R O C Z N E K U R S Y :

- ◆ zmechanizowanej rachunkowości,
- ◆ podstaw rachunkowości z małą mechanizacją — oraz
- ◆ kursy zaoczne.

Informacji udziela i zgłoszenia osobiste przyjmuje: Sekretariat Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Oddział w Poznaniu, pl. Wolności 2 (w podwórzu III ptr.) w godz. od 13-17 (oprócz sobót). Zgłoszenia lub zapytania pisemnie kierować: Poznań — skrytka pocztowa 1111. K4535

Future, blamy, kożuchy. Czwoszenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 49709g

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1294g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.35 Utwory H. Wieniawskiego; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 10.10 „W laskach przez Gobi” — fragm. książki; 10.20 Muz. operowa; 11. Czeskie piosenki i melodie; 11.30 „Na swojską nutę”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Wielkie spotkania”; 13 Muz. rozrywk.; 14 „Niezapomniane stronic”; 14.20 Muz. symf.; 15.05 Sportowy wieczór na start; 15.20 Konc. estradowy; 16 Omówienie programu młodzieżowego; 16.01 „Mój program na antenie”; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.15 Kompozytor tygodnia — S. Prokofiew; 17.40 „Niezwyrodnia” — odcinek 17 pow.; 18.05 Aud. Red. Spół.; 18.20 Konc. dnia; 19.15 „Wędrowni muzyczne po kraju”; 20.35 „Plama na dwudziestym mili” — słuch.; 22.15 W kręgu piosenek; 22.35 Ork. Jazowa PR pod dyr. A. Kurylewicz; 23.15 Muzyka nocna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Mel. rozrywk.; 8.35 „Kariera paździerz”; 8.50 Mel. w wyk. Zesp. „Trzy Siońca”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Obłężone miasto” — fragm. pow.; 11 Konc. chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.10 Magazyn rolniczy; 12.30 „Ludzie wśród których żyjemy”; 14.45 „Błektina szafeta”; 15 Z płytoteki rozrywk. „Polskich nagrań”; 13.30 Dla dzieci — „O skrzypku czarodziejskim”; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Utw. rozrywk. gra ork. R. Farnona; 17.35 Nauka i praktyka; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Klub nastolatków; 20.30 „Popolarna muz. symf.”; 21.27 Spraw. z szermierzach mistrzostw świata w Paryżu; 22 Radio-Kabaret; 24 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 10 „Cyryk wyrusza do Orange City” — film TV, prod. USA (od lat 16); 17.30 V lekcja jęz. ang.; 17.50 Przemówienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej z okazji święta narodowego Mongolii; 18.05 Program tygodnia; 18.20 „Dzień dobry niedzieli” — czyli Liga Entuzjastów Wakacji — progr. młodzieżowy; 18.50 „Proton” — TV magazyn młodzieżowy; 19.25 „W muzeum figur woskowych” — film z serii: Inspektor Maska; 19.35 Wywiad z ministrem handlu zagranicznego — Witoldem Trampczyńskim; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Echo tygodnia”; 20.35 „Pegaz” — magazyn kulturalny pod redakcją Grzegorza Lasoty; 21.20 „Zygmunt Waliszewski” — film krótkometr. prod. pol.; 21.40 Prezentujemy Polskie Nagrania — progr. rozrywk.; 22.40 Dziennik; 22.55 „Cyryk wyrusza do Orange City” — film TV prod. USA (od lat 16).

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.10 L. Bocchlini: Konc. na wiolonczelę i ork. B-dur; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci słuch. pt. „O żabkach w czerwonych czapkach”; 10.20 Dawne tańce i arie; 10.50 Konc. żywe; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 13.50 „Włoskie canto”; 14 Kiermasz muzyczny; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Saskia z tulipanami” — słuch.; 17.40 Mel. parwskie; 18.05 Poznańska 15 Radiowa; 18.25 Kompozytor tygodnia — Utwory S. Prokofiewa; 19.00 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radio-kabaret; 22.05 Wieczory muzyczne; 23.15 Gra Ork. Taneczna PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 9, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.45 Walec J. Straussa; 9.05 Z piosenka i gawęda; 9.30 Piosenka miesiaca; 10.30 Wybrane nowele — „W górach”; 11 Konc. Chóru Chłopców i Mieskiego pod dyr. St. Stuligroza; 11.20 „Onowieści ludowe”; 11.40 Ork. smyczkowe w repert. rozrywk.; 13.10 Muz. rozrywk.; 13.30 „Moskwa z melodia i piosenką” — słuchaczom polskim; 14 Pozn. konc. żywe; 15 Dla dzieci — słuch. pt. „Pan Pickwick wyrusza w świat”; 16.30 Konc. chopinowski — Kiyoko Tanaka; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Śpiewa „Warszawa”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.05 Poznańska 15 Radiowa; 19 Rewia piosenek; 19.30 Radiowy Teatr Młodych — „Trzy złote za słowo”; 20.10 Muz. rozrywk.; 20.32 Wieczorna gawęda przy muzyce; 21.25 Konc. estradowy; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Ork. Tan. Rozgł. Słaskiej pod dyr. J. Haralda; 23 J. Brahms: I konc. fortep. d-moll.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 14 Program dnia i wyniki losowania „Koziołków”; 14.05 PKF; 14.15 „Nasza siódemka” — film fab. USA (od lat 12); 15.45 „Świat, obyczaje, polityka”; 16.10 „Sylwetki X Muzy” — program pt. „Film z dziesięcioletni”; 16.45 „Ludzie i zdarzenia”; 17 Śmaw. sport.; 18.50 Teleturńiel „Wielka Gra”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Czarownica” — film fab. franc. (od lat 16); 21.55 Niedziela Sportowa; 22.20 „Śpiewają młodzi piosenkarze”; Anna Twardoch i Krzysztof Cwynar — piosenki oraz zespół big-bandowy „Kanon-Rytm” pod kierownictwem Janusza Sławińskiego; 22.35 Aktualności sportowe.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Jan Forecki

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lipca br. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z DZIECIAMI I ICH RODZINAMI

Poznań, Głogowska 66. 2786g

KOLEŻANCE

Halinie Kluczyńskiej

z powodu zgonu

MATKI HELENY

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

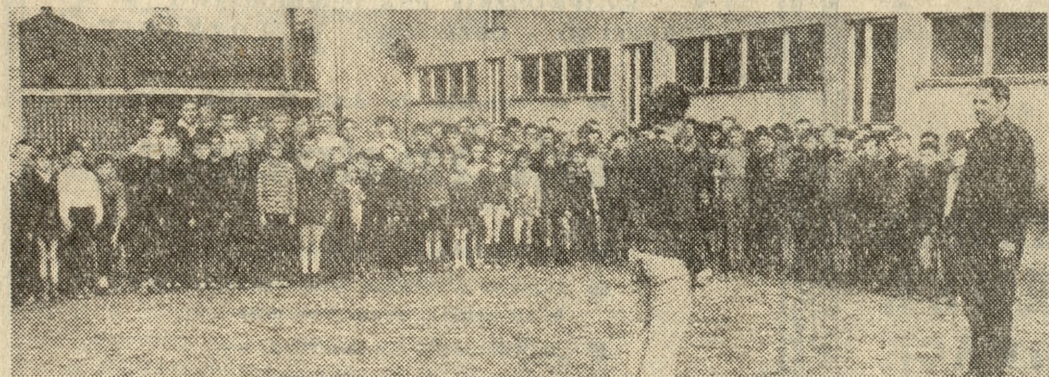
PRACOWNICY

Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu

K4964



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 411-21 (zaczyna wszystkie działy); sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76 z-ca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 655-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-85 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty i informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-4



Tak twierdzi przynajmniej większość bawiących na koloniach jedynaków. Co za fraida mieć wreszcie „do dyspozycji” tyłu kumpli i to przez cały dzień! I przy jedzeniu i na wycieczce i przy myciu i przy maisterkowaniu i podczas pogadanki pana kierownika, a także podczas spektaklu telewizyjnego. Wychowawcy kolonii twierdzą natomiast, że mamy na pewno swoich jedynaków nie poznających powrotu do domu: będą bowiem na piątke zaścielali własne łóżka i składali ubranie przed spaniem. Na naszych zdjęciach przedstawiamy kolonijnych chłopców — dzieci pracowników służby zdrowia z Wielkopolski, zorganizowaną w Grabowie (pow. Ostrzeszów). Oto apel wieczorny (zdjęcie górne), na którym wychowawcy ogłaszają konkurs czystości zaprojektowany przez kolonijnego lekarza dr. W. Jasińskiego. Przy okazji warto dodać iż opiekę nad małymi pacjentami wakacyjnymi podał się on bezinteresownie. A po apelu — marsz na kolację (zdjęcie poniżej). [wan]

Przed realizacją gospodarskich planów

Choć szczegółowe zarysy najbliższego planu 5-letniego są jeszcze nieznane, dokonano już pierwszej „przymiarki” gromadzkich, powiatowych i wojewódzkich planów. Nastąpiło to w okresie wielkiej, gospodarskiej dyskusji podczas kampanii do Sejmu i rad narodowych.

Plan taki posiada również powiat kolski. Mimo iż jest on nastawiony głównie na produkcję rolną, nie małe znaczenie odgrywa tu inwestycja przemysłowa. W tej dziedzinie planuje się dalszą budowę największej Fabryki Materiałów i Wyrobów Ścieranych. Rozbudowie ulegną: Kopalnia Soli w Kłodawie, Zakłady Ceramiki, Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa i betoniarnia w Kole. Rozbudowane zostaną ponadto: Zakład Wikliniarski w Dąbiu, betoniarnia w Barłogach i warsztaty Spółdzielni

Metalowo-Drzewnej w Sompolnie. W planie zakłada się ponadto budowę nowych obiektów, m.in.: zakładu dziecięcego w Kole i roszarni w powiecie.

Nakłady inwestycyjne na rozwój przemysłu Ziemi Kolskiej wyniosą około miliarda zł. Pozwoli to na poważne zwiększenie produkcji przemysłowej. Jej wartość wyniesie w 1970 r. 800 mln. zł (w 1964 — 326 mln. zł). Niezwykle istotnym jest także moment zatrudnienia. Dodatkowo znajdzie pracę w przemyśle 2.000 osób. Dążyć się będzie również do maksymalnego wykorzystania miejscowych rezerw surowcowych.

W dziale rolnictwa planuje się m.in. zwiększenie przydziału nawozów sztucznych na 1 ha, z 56 kg w 1965 r. — do 160 kg czystego składnika w latach następnych.

Pod koniec przyszłej 5-latki 74,5 proc. ogólnej liczby zagród zostanie zelektryfikowanych. Do tego czasu trzeba będzie założyć przewody elektryczne w 4.500 zagrodach. Rolnicy otrzymają dodatkowo 600 zestawów traktorowo-maszynowych. Duży park maszynowy wymaga stworzenia odpowiedniej bazy remontowej. Na obszarze całego powiatu wzniesionych zostanie 7 filii POM-owskich. Zbudowane zostaną także warsztaty kółek rolniczych, składnice paliwa, magazyny, garaże itp.

W Babiaku, Dąbiu i Sompolnie wybudowane będą leżnice weterynaryjne. Kościelec wzbogaci się o bedacą obecnie w budowie wielką, rejonową, stację inseminacji bydła, a także o Zakład Oceny Roślin. Gminne spółdzielnie powiatu zbudują 9 magazynów zbożowych i 10 składnic na nawozy sztuczne. W Kole powstanie mieszkalnia pasz, baza Centrali Nasienniej oraz przechowalnia owoców. W Kole kontynuowana będzie budowa elewatora zbożowego PZZ i rozbudowa młyna gospodarczego.

W latach 1966—1970 wydajność 4 podstawowych zbóż z 1 ha powinna osiągnąć 24 q, ponadto 180 q ziemniaków i 360 q buraków cukrowych.

Dalszej rozbudowy wymagać będą urządzenia gospodarki komunalnej. W Kole np. zainstalowana zostanie 13 km sieć wodociągowo-kanalizacyjna i oczyszczalnia ścieków.

Wzrosną również świadczenia służby zdrowia. Zorganizowany zostanie m.in. zakładowy ośrodek zdrowia przy Fabryce Materiałów i Wyrobów Ścieranych. Poprzez wybudowanie 10 nowych szkół poprawią się znacznie warunki nauczania w powiecie. (Zet)

Pokrótkie z Kalisza

DOBRE WYNIKI BANKU

Zadaniem Banku Spółdzielczego w Kaliszu jest kredytowanie produkcji rolniczej i rzemiosła. Bank wprowadził instytucję rachunku rozliczeniowego i oszczędnościowego. Rachunek ten pozwala rolnikom na przeprowadzenie transakcji czekowych z instytucjami, GS-ami, Pagedem i Spółdzielnią Ogrodniczą. Kaliski Bank Spółdzielczy współpracuje z kółkami rolniczymi, kółkami spodyń wiejskich i ZMW, organizuje również odczyty i pogadanki z zakresu medycyny i weterynarii oraz prowadzi różnorodne kursy gospodarcze. Z funduszy Banku zakupiono w ubiegłym roku całkowite wyposażenie dziecięca wiejskiego.

NOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

Kaliszkie Zakłady Gastronomiczne planują w najbliższych latach budowę kilku pawilonów gastronomicznych i kawiarni. Jeszcze w bieżącym roku przebudowana zostanie kawiarnia „Dorotka”, a przy budowie nowej dzielnicy mieszkaniowej „Kaliniec” powstanie restauracja, kawiarnia i ciastkarnia. Kilka pawilonów gastronomicznych wzniesionych będzie również w innych dzielnicach miasta.

CZYN LIPCOWY

Założa Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego odda do użytku 22 Lipca nowy duży obiekt przemysłowy — mieszalnię pasz. (k)

Ile zjedliśmy truskawek?

Dobry, choć spóźniony, urodzaj truskawek pozwolił wydawnie zwiększyć konsumpcję tego aromatycznego owocu. Obecnie minął już szczyt tegorocznych zbiorów, można więc poczynić pierwsze porównania.

Największy sprzedawca truskawek w Poznaniu, sklepy przedsiębiorstwa „Warzywa-Owoce”, rozprowadził wśród ludności 150 ton, a więc znacznie więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Przewiduje się, że ogółem sklepy tej dyrekcji handlowej sprzedadzą 250 ton truskawek (o 50 ton więcej niż w roku ubiegłym).

Na ten wzrost spożycia ma swój wpływ nie tylko dobry urodzaj. Nasi handlowcy nauczani doświadczeniem z ubiegłych lat zachęcali producentów do stałej kontraktacji zbiorów. Dostawcom kontraktacja ta pozwalała uzyskiwać stały zbył w oparciu o omówione ceny, handlowcom natomiast ułatwiało to znalezienie z góry określonych wielkości — źródeł zaopatrzenia. (zs)

Bez interwencji

Leszno jest miastem w którym ze świecą... szukać chuliganów. Mieszkańcy mogli przekonać się o tym wielokrotnie. W czasie imprezy np. z udziałem żywiłowych angielskich młodzieńców — The London Beats — młodzież zachowywała się bardzo żywo, ale kulturalnie. Krzesła po występie zostały na sali w należytym porządku. Milicjant stojący skromnie pod ścianą i słuchający koncertu, tym razem mógł bez przeszkód delektować się dobrą muzyką. (z. j.)

Na XI Szybowcowych Mistrzostwach Polski pogoda nie dopisuje lotnikom

Fatalne warunki atmosferyczne uniemożliwiły dokonanie nawet najkrótszych startów uczestnikom szybowcowych mistrzostw Polski w ostatnich dniach. Do zakończenia imprezy pozostała jeszcze dzisiejsza sobota. Czy przyniesie ona w razie pomyślnego startu zmianę przodownika? Po czterech konkurencjach rozegranych w pierwszym tygodniu zawodów prowadzi Edward Makula.

Mając wiele wolnego czasu, lotnicy uczestniczyli na lotnisku w dwóch szczybowych o memoriał Lesznie w uroczystości wręczenia zwycięzcom X całorocznych zawodów szybowcowych o memoriał Ryszarda Bitnera dyplomów i nagród.



E. Makula, przodownik odbywających się w Lesznie Szybowcowych Mistrzostw Polski przygotowuje się do startu.

Fot. — CAF

dalekopisem

SIATKARZE W FINALE

W ostatnich eliminacyjnych meczach mistrzostw Europy kolejarzy w siatkówkę (rozgrywanych w Sofii), drużyna polska pokonała Belgię — 3:0 (15:4, 15:0). Z poszczególnych grup do finału zakwalifikowały się następujące zespoły: ZSRR, Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska i NRD.

GKS ZREMISOWAŁ Z NRD

Beniaminek ekstraklasy piłkarskiej, drużyna GKS Katowice rozegrała towarzyski mecz z jednostką Wismut Aue (Berlin), remisując — 2:2 (1:0).

PORAŻKA ŁKS

Piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego przegrali w Alma Acie z miejscowym zespołem Kalrat 2:3 (3:0).

AMERYKAŃSKA INTERLIGA

W kolejnym spotkaniu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II grupy amerykańskiej interligi piłkarskiej, angielska jednostka, West Bromwich Albion przegrała ze szkockim zespołem Kilmarnock — 2:0.

TURNIEJ SZACHOWY

W czwartej kolejce spotkań międzynarodowego turnieju szachistek, który odbywa się w Briańsku, Polka Jurczyńska zremisowała z Rumunką Nicolau — przodowniczką tabeli po dotychczas rozegranych partiach.

POZNAN — WROCŁAW

11 bm. odbędzie się w Poznaniu na Stadionie im. 22 Lipca mecz o Puchar Spartakiady 1000-lecia pomiędzy młodzieżowymi reprezentacjami Poznania i Wrocławia.

NIEPOWODZENIE NASZYCH AUTOMOBILISTÓW

Nie powiodło się polskim automobilistom, którzy brali udział w 8 eliminacji do rajdowych mistrzostw Europy — Samochodowym Rajdzie Weltawy. Wystartowało 85 maszyn, a wśród nich 7 załóg polskich. Do mety dojechało tylko 17 maszyn. Jeden z Polaków nie ukończył rajdu. Zwy ciężył Fin Altonen na samochodzie marki Morris Cooper „S”. Polska osada Zasada-Osiński na samochodzie marki Steyer-Puch miała na 300 km przed metą kłaskę. Polacy przewiezieni zostali do szpitala. Do momentu katastrofy osada polska zajmowała czołową pozycję.

Dwa mityngi lekkoatletyczne

POZLA organizuje dwa mityngi lekkoatletyczne przy współudziale zawodników z Cottbus (NRD). Dzisiaj zobaczymy lekkoatletów na Stadionie AZS przy ul. Pułaskiego. Początek zawodów o godz. 17. W niedzielę podobny mityng odbędzie się na stadionie w Szamotułach. Impreza rozpocznie się o godz. 15. (x)

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

NARODOWE — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

GALERIA ZPAP — Arsenał — wystawa malarstwa artystów bułgarskich z Płowdiw — g. 10-18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10-20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-13.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 05; nagłe zachorowania w domu; tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleka 79; POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

Wakacyjna kronika

Ponad tysiąc osób zrzeszonych w organizacjach młodzieżowych w powiecie gostyńskim wyjechało w ostatnich dniach na obozy letnie. Jak poinformowała nas Komenda Hufca ZHP w Gostyniu, 5 obozów z powiatu gostyńskiego tworzy Ośrodek Obozowy w Akeji „Trzcianka — 1965”, zlokalizowany w Trzciance — Stradum w dniach od 3 do 24 bm. Przebywać tam będzie około 300 harcerek i harcerzy.

Obozy te przygotowały program zajęć nawiązujący do rocznic państwowych: XX-lecia Polski Ludowej, 1000-lecia Państwa Polskiego oraz XX-lecia Ziemi Północnych i Zachodnich.

2 lipca zakończył się 7-dniowy obóz szkoleniowo-wypoczynkowy w Osieczynie, pow. Leszno, zorganizowany przez Radę Zakładową przy Wlkp. Hufca Szkła w Gostyniu dla dziecięcego zespołu estradowego Domu Hutnika. Młodzież dała szereg koncertów dla wczasowiczów i okolicznej ludności, no i rzecz niemiernie ważną solidnie wypoczęła po trudach całorocznej pracy w szkole. (ww)

Duże możliwości rozwoju turystyki i wypoczynku ma powiat słupecki. W roku 1953 na miejscu terenów potorfowych utworzono zbiornik

retencyjny nawadniający łąki. W ten sposób powstało Jezioro Słupeckie, które w okresie letnim jest ulubionym miejscem wypoczynku. W krótkim czasie teren nad jeziorem został częściowo zagospodarowany. Zlokalizowano tu Ośrodek Sportów Wodnych składający się z sali, basenu oraz pomieszczenia na przechowanie sprzętu sportowego. Wkrótce powstał Klub Sportów Wodnych, posiadający dziś sporo sprzętu, zorganizowane zostały kursy nauki pływania.

Jezioro Słupeckie, które od daleka jest od centrum miasta zaledwie o 1,5 km graniczy z lasiem i stadionem sportowym, nie jest jeszcze w pełni wykorzystane. W 1964 r. opracowano i zatwierdzono dokumentację techniczną z planem zagospodarowania przestrzennego Ośrodka. Na cel ten przyznano 750 tys. zł. Wstępne prace miały być rozpoczęte z początkiem br. ale do chwili obecnej nie ma wykonawcy. (R. T.)

odpowiadamy

Danka z W. — Zasadnicza Szkoła Medyczna Asystentek Pielęgniarskich mieści się w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99. (1324)

Alfreda D. z Ostrowskiego — Hodowla szynszyl nie jest łatwa. Należy je bowiem trzymać w pomieszczeniach zamkniętych. Powie trze musi być stale suche i świeże, temperatura bez większych wahań. Wilgotność powietrza nie może przekraczać 50 procent. Radzimy Pani kupić broszurkę pt. „Chów szynszyli” W. Rzewskiego i T. Sławińskiego.

Władysław L. Obrzycko. — Z na deslanego materiału nie skorzystamy. (1335)

„Nauczyciel” — Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego w Gdańsku-Oliwie mieści się przy ul. Wiejskiej. (1311)

LIPIEC 10 sobota	Amelii, Filipa słońce: 3,41—20,14
------------------	--------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; pozostałe teatry — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika — nieczynne; Noteć: „Drewniany różaniec”; CZARNOKÓW: „Powiernik pań”; GNIEZNO — Lech: „Jest

taki chłopak”; Polonia: „Salto”; GOSTYŃ: „Ranny w lesie”; JAROCIN — Echo: „Winda towarowa”; Crystal: „Siedem nianiek”; „Szczęściarz Antoni”; KALISZ — Kosmos: „Głos na prokurator”; Oaza: „Gładka skóra”; Stylowe: „Kronika jednego dnia”; Syrena: „Tajemnica złotego runa”; „Dwa oblicza zemsty”; Wolność: „Tańcząca wiosna”; „Godzina pasowej róż”; KEPNO: „Nagie ostrze”; KŁODAWA: „Mały świątek Samy Lee”; KOŁO: „Czarny żwir”; KONIN — Górnik: „Czarne i białe”; Energetyk: „Billy kłamek”; KOSCIAN: „Złoto Rzymu”; KROTOSZYN: „Oklahoma”; „Cyrk jedzie”; LESZNO: „Jumbo” i „Wojna trojańska”; MIEDZYCHÓD: „Upał”; NOWY TOMYŚL: „Pojedynki na wyspie”; OBOR-

NIKI: „Echo”; OSTROW — Roma: „Nowy Gilgamesz”; SŁONEC: „Milość dwudziestolatków”; OSTRZESZÓW: „Żywi i martwi” (II s.); PILA — Iskra: „Walkower”; PLESZEW: „Rachunek sumienia”; RAWICZ: „Ten wstrętny celnik”; SŁUPCA: „Madame Sans-Gene”; ŚREM: „Pechowiec na preri”; ŚRODA: „Życie prywatne”; SZAMOTUŁY: „Królowa Krystyna”; TRZCIANKA: „Krzyk strachu”; TUREK: „Kasierz”; WĄGROWIEC: „Ludzie i bestie” (II s.); WOLSZTYN: „Pięciu”; WĘŻESZNA: „Agnieszka 46”.

W POZNANIU

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.